

25 lutego 2011



Narada ws. prac związanych z poprawą bezpieczeństwa powodziowego

SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

Potrzebne są globalne działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa powodziowego na terenie powiatu sandomierskiego i tarnobrzesckiego, doraźne i lokalne inwestycje nie wystarczą – to jeden z ważniejszych wniosków spotkania w sprawie stanu zaawansowania prac związanych z ochroną przeciwpowodziową. Na ten temat dyskutowano w Sandomierzu, gdzie przyjechały władze województwa, samorządowcy, przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za wały i gospodarkę wodną oraz naukowcy z Politechniki Krakowskiej. Andrzej Bolewski, wiceprzewodniczący Rady Miasta stwierdził, że od powodzi nie zrobiono prawie nic, aby kompleksowo uchronić ludzi przed żywiołem. Tej opinii stanowczo sprzeciwiła się wojewoda świętokrzyski Bożentyna Pałka- Koruba. Przypomniała, że tylko na odbudowę i wzmocnienie wałów zniszczonych przez ubiegłoroczną powódź wydano ponad 60 mln złotych, nie mówiąc o ogromnych rządowych pieniądzach na usuwanie skutków powodzi. Podjęte zostały także inne inicjatywy mające na celu ulepszenie systemu ochrony przeciwpowodziowej- stwierdziła wojewoda. Wojewoda dodała, że teraz ważne jest opracowanie szczegółowego programu ochrony obszaru sandomiersko- tarnobrzesckiego, zadeklarowała, pomoc w zdobywaniu pieniędzy na konkretne zadania, kiedy znany będzie ich zakres i kosztorys. Prof. Elżbieta Nachlik z Politechniki Krakowskiej, podzieliła opinię odnośnie skonsolidowania działań, co odnosi się do całego Dorzecza Górnej Wisły. Przyznała, że jednym z ważnych elementów poprawiających bezpieczeństwo powodziowe jest oczyszczone międzywale. Dyrektor Świętokrzyskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Janusz Kubiakowski powiedział, że wszystkie szkody wyrządzone przez powódź na wałach zostały już usunięte. Zapewnił, że te miejsca są w dobrym stanie technicznym, jednak nieznaną jest wytrzymałość pozostałych odcinków. Dyrektor Kubiakowski poinformował o projekcie podwyższenia wałów o prawie 2 metry od portu na odcinku Sandomierz - Tarnobrzeg. Od granicy województw do tarnobrzesckiego osiedla Skalna Góra to samo robi Podkarpacki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych. Zastępca dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie Tomasz Sondag mówił o staraniach zmierzających ku zwiększeniu rezerw nie tylko na swoich zbiornikach, ale także w Solinie, Rożnowie i Czorsztynie. Wszyscy zgodnie podkreślali, że zadania z zakresu kompleksowej ochrony przeciwpowodziowej wymagają ogromnych pieniędzy, które niełatwo jest zdobyć.